

ROCZNIK TOMISTYCZNY
12 (2023) 1

ROCZNIK TOMISTYCZNY

12 (2023) 1

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHES JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY

12 (2023) 1

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Natalia Herold (internet), Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Michał Zembrzuski, Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Janusz Węgrzecki, Antoni B. Stępień, Arkady Rzegocki, Jerzy Nitychoruk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Piotr Jaroszyński, Pavol Dancák, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Marcin Trepczyński, Antoni B. Stępień, Marek Prokop, Tomasz Pawlikowski, Mikołaj Krasnodębski, Marcin Karas, Andrzej Jonkisz, Piotr Jaroszyński, Grzegorz Hołub, Paul J. Cornish, Imelda Chłodna-Błach, Marcin Bukała, Henryk Anzulewicz.

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Ewa A. Pichola, Joanna Pyłat, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, Iwona Bartnicka (j. francuski), Adam M. Filipowicz, Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Małgorzata Biegańska-Bartosiak

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2023

ISSN 2300-1976

Unikalny numer identyfikacyjny – 493506

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2

05-806 Komorów POLSKA

www.roczniktomistyczny.pl

e-mail: redakcja@roczniktomistyczny.pl



**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Druk i oprawa: Sowa Sp. z o.o., ul. Raszyńska 13, 05-500 Piaseczno
www.sowadruk.pl

Spis treści

Od Redakcji (Michał Zembrzuski)	9
Miejsce filozofii w zespole nauk Z Antonim B. Stępnem rozmawia Artur Andrzejuk.....	11

Rozprawy i artykuły

Artur Andrzejuk Teologia Tomasza z Akwinu. Specyfika głównych zagadnień	17
Marcin Karas Middle Ages and Renaissance Reconciled in the Philosophical Thought of Nicolaus Copernicus.....	31
Izabella Andrzejuk Konstanty Michalski (1879-1947) and His Philosophy of History	47
Agnieszka Gonddek Tomaszowa koncepcja miłości w ujęciu ojca Feliksa Wojciecha Bednarskiego OP.....	63
Michał Zembrzuski Tomaszowe rozumienie wiary jako aktu intelektu i kwestia intelektualności treści wiary (<i>intellectus fidei</i>).....	87
Paweł Lesiński, Małgorzata Łuszczzyńska Dobro wspólne w refleksji św. Tomasza z Akwinu a społeczne związanie własności prywatnej w art. 14 ust. 2 niemieckiej ustawy zasadniczej.....	107
Magdalena Płotka Afektywna droga do Boga w ujęciu Bonawentury	127
Tomasz Ł. Stanowski Wątki tomistyczne w filozofii Józefa Gołuchowskiego	139
Izabella Andrzejuk Zagadnienie wychowania w antropologii Konstantego Michalskiego	159
Anton Adam Miejsce filozofii w teologii Wincentego Granata.....	171
Bożena Listkowska Etyka komunikacji w miłości. Studium przypadku bohaterów <i>Ciemnej nocy miłości</i> Mieczysława Gogacza	191
Marian Szymonik Filozofia jako nauka kontemplująca i wyjaśniająca byt – znaczenie tomizmu w wyjaśnianiu faktu religii.....	205
Tomasz Pawlikowski Identyfikacja pryncypiów i separacja metafizyczna w procesie poznania bytu jako bytu	233
Michał Ziółkowski Substancje oddzielone i postczłowiek. Próba konfrontacji myśli Akwinaty z doktryną współczesnego transhumanizmu	249
Artur Andrzejuk Thomistic Theory of Personal Relations	267

Edycje i tłumaczenia

Paweł Borkowski Encyklika <i>Rerum omnium perturbationem</i> Piusa XI – wstęp do przekładu.....	279
Ojciec święty Pius XI Encyklika <i>Rerum omnium perturbationem</i>	283

Sprawozdania i recenzje

Natalia Herold Sprawozdanie z działalności Naukowego Towarzystwa Tomistycznego w roku akademickim 2022/2023	297
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z Sympozjum Tomistycznego w Łomży 8 marca 2023	303
Tomasz Ł. Stanowski <i>Semper vivus</i> . Filozofia Józefa Gołuchowskiego z okresu wileńskiego w artykułach litewskiej badaczki Rūty Marij Vabalaitė	307
Karolina Sienkiewicz Filozofia w szkole: wczoraj, dziś, jutro. Recenzja: Agnieszka Gondek, <i>Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej, Warszawa 2022</i>	319
Artur Andrzejuk Uwagi o bycie i istnieniu. Na marginesie przekładu książki Étienne Gilsona <i>Constantes philosophiques de l'être</i> . Recenzja: Étienne Gilson, <i>Filozoficzne stałe bytu</i> , tłum. M. Morek, Warszawa 2022.	325
Maciej Nowak Recenzja: Michał Chaberek, <i>Święty Tomasz z Akwinu a ewolucja</i> , Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2019	337
Konstanty Milancej Recenzja: Piotr Moskal, <i>Metafizyka dla studentów teologii</i> , Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2022	347
Jan Pociąg Recenzja: Marcin Karas, <i>Filozofia i kultura w czasach przełomu. Studia i materiały z badań historyzoficznych</i> , Kraków 2023	349

Polemiki i dyskusje

Peter A. Redpath Small Mistakes in the Beginning: Stanley L. Jaki: Arch-Defender of Christian Civilization of Freedom, and Somewhat Unwitting Obstacle to It?: An American/ Gilsonian Perspective	357
Nota o Autorach.....	365

Table of Contents

Editorial (Michał Zembrzuski).....	9
The place of philosophy among other sciences Artur Andrzejuk's interview with Antoni B. Stępień.....	11

Dissertations and articles

Artur Andrzejuk Theology of Thomas Aquinas. Characteristics of Main Issues.....	17
Marcin Karas Middle Ages and Renaissance Reconciled in the Philosophical Thought of Nicolaus Copernicus.....	31
Izabella Andrzejuk Konstanty Michalski (1879-1947) and His Philosophy of History.....	47
Agnieszka Gondek Thomas's Concept of Love from the Perspective of Father Feliks Wojciech Bednarski OP.....	63
Michał Zembrzuski The Faith as an Act of the Intellect and the Issue of the Intellectuality of the Content of Faith (<i>intellectus fidei</i>) in Thomas Aquinas's Thought.....	87
Paweł Lesiński, Małgorzata Łuszczyńska The Thomas Aquinas's idea of common good in relation with private property's social obligation in the art. 14 p. 2 of German basic law.....	107
Magdalena Płotka The affective path to God according to Bonaventure.....	127
Tomasz Ł. Stanowski Thomistic threads in the philosophy of Joseph Goluchowski.....	139
Izabella Andrzejuk The problem of upbringing in anthropology of Konstanty Michalski.....	159
Anton Adam Place of Philosophy in Theology of Wincenty Granat.....	171
Bożena Listkowska The Ethics of Communication in Love. A Case Study of the Characters of Mieczysław Gogacz's <i>Dark Night of Love</i>	191
Marian Szymonik Philosophy as a science that contemplates and explains the ens – the importance of thomism in explaining the fact of religion.....	205
Tomasz Pawlikowski Identification of Principles and the Metaphysical Separation in the Cognition of Being.....	233
Michał Ziółkowski Separate Substances and the Post-Human. An Attempt to Confront Aquinas' Thought with the Doctrine of Contemporary Transhumanism.....	249
Artur Andrzejuk Thomistic Theory of Personal Relations.....	267

Editions and Translations

Paweł Borkowski Encyclical of Pius XI <i>Rerum omnium perturbationem</i> – introduction to translation.....	279
Holy Father Pius XI Encyclical <i>Rerum omnium perturbationem</i>	283

Reports and Reviews

Natalia Herold Report on the activities of the Scientific Thomistic Society in the academic year 2022/2023	297
Michał Zembrzuski Report from the Thomistic Symposium in Łomża on March 8, 2023	303
Tomasz Ł. Stanowski <i>Semper vivus</i> . The philosophy of Joseph Goluchowski from the Vilnius period in the articles of the Lithuanian researcher Rūta Marija Vabalaitė.....	307
Karolina Sienkiewicz Philosophy at school: yesterday, today, tomorrow Review: Agnieszka Gondek, <i>Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej, Warszawa 2022</i>	319
Artur Andrzejuk Notes on being and existence. On the margin of the translation of Étienne Gilson's book <i>Constantes philosophiques de l'être</i> . Review: Étienne Gilson, <i>Filozoficzne stałe bytu</i> , trans. M. Morek, Warszawa 2022.....	325
Maciej Nowak Review: Michał Chaberek, <i>Święty Tomasz z Akwinu a ewolucja</i> , Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2019	337
Konstanty Milancej Review: Piotr Moskal, <i>Metafizyka dla studentów teologii</i> , Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2022	347
Jan Pociąg Review: Marcin Karas, <i>Filozofia i kultura w czasach przełomu. Studia i materiały z badań historyzoficznych, Kraków 2023</i>	349

Controversy and discussions

Peter A. Redpath Small Mistakes in the Beginning: Stanley L. Jaki: Arch-Defender of Christian Civilization of Freedom, and Somewhat Unwitting Obstacle to It?: An American/ Gilsonian Perspective	357
Note about authors.....	365

Tomaszowa koncepcja miłości w ujęciu ojca Feliksa Wojciecha Bednarskiego OP

Słowa kluczowe: miłość, rodzaje miłości, podział miłości, owoce miłości, ojciec Feliks Wojciech Bednarski OP

Na wstępie warto zaznaczyć, że ojciec Feliks Wojciech Bednarski OP prezentuje swoją koncepcję miłości w ujęciu realistycznej filozofii św. Tomasza z Akwinu. Autor wprost odwołuje się do założeń Akwinaty i stara się przedstawić swój punkt widzenia z perspektywy najbardziej sobie bliskiej, mianowicie pedagogicznej i psychologicznej. Z racji swoich zainteresowań oraz dbałości o prawidłowy rozwój młodzieży Bednarski w swoich ujęciach często wskazuje na rolę miłości nie tylko w życiu

człowieka, ale także na wpływ i miejsce miłości również w procesie wychowania i kształcenia młodych ludzi¹. Według Bednarskiego proces doskonalenia i nabywania przez człowieka sprawności i nowych umiejętności nie może obejść się bez miłości, życzliwości, zaufania czy wsparcia zarówno ze strony pedagogów, wychowawców, jak i rodziców². Prawidłowy rozwój człowieka wymaga wprost miłości, zrozumienia, zainteresowania, radości, zaangażowania oraz obecności drugiej osoby.

Dr Agnieszka Gondek, dr filozofii, urzędnik państwowy, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

¹ Zob. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, Warszawa 2000.

² Na temat zagadnienia roli rodziny w wychowaniu młodego człowieka zob.: F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, Warszawa 2000, s. 37-52; T. Bek, *Antropologiczne podstawy propozycji pedagogicznych W. F. Bednarskiego w świetle jego komentarzy do przekładu „Summa Theologiae” Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1999, s. 7-8.

Należy zaakcentować, że Bednarski pisząc o miłości w duchu uniwersalizmu tomistycznego prezentuje i podkreśla jej znaczenie oraz wpływ na ludzkie postępowanie i działanie. Opierając się na filozofii św. Tomasza z Akwinu, wskazuje, czym jest miłość, jakie są jej źródła, podziały, odmiany oraz następstwa i owoce. Z przedstawionych ujęć wprost wynika, że założenia Bednarskiego do prezentowanego zagadnienia wywodzą się bezpośrednio z ujęć Akwinaty. Autor przytacza konkretne przykłady i odnosi się między innymi do *Sumy teologicznej* Doktora Anielskiego. Warto podkreślić, że Bednarski nie przekształ-

ca i nie poprawia założeń św. Tomasza z Akwinu, lecz je referuje, przytacza i promuje. Przedstawia konkretne założenia, wskazując na słuszność i uniwersalizm realistycznej filozofii Akwinaty. Opierając się na jego licznych dziełach, na przeszło 70 tekstach, Bednarski, jak pisze, stara się przedstawić miłość, próbując: „(...) rzucić snop światła w mroki tego tak złożonego a tak ważnego zagadnienia”³. Czyni to przede wszystkim z myślą o młodych ludziach, którzy często na początku swojej drogi szukają odpowiedzi na zasadnicze pytania o życie, wzajemne relacje, miłość, szczęście i cierpienie.

Pojęcie miłości i jej podstawowe źródła

Bednarski w świetle nauki Akwinaty podejmuje próbę przedstawienia tomistycznej filozofii miłości, mając na uwadze przede wszystkim dobro młodych ludzi szukających, jak zaznacza, filozoficznego pogłębienia zagadnienia miłości⁴. W swoim ujęciu ojciec Bednarski podkreśla: „Jedną z najbardziej żywotnych dla człowieka spraw to zagadnienie miłości w ogóle, a miłości narzeczeńskiej i małżeńskiej w szczególności”⁵. Za Akwinatą wskazuje, że miłość jest źródłem wszelkich ludzkich czynów, że miłość jest motorem i sprężyną ludzkiego działania i postępowania,

jak pisze: „Ktokolwiek coś czyni, czyni to dla jakiegoś celu. Celem zaś jest upragnione i ukochane dobro. Jest, więc rzeczą jasną, że każde jestestwo kiedykolwiek coś czyni, robi to zawsze pod wpływem jakiejś miłości”⁶.

Punktem wyjścia Bednarskiego rozważań o miłości jest podstawowe twierdzenie św. Tomasza: „Doskonałość jest celem każdego jestestwa”⁷, owa doskonałość, jak wskazuje Akwinata, jest zasadnicza i wtórna, oznacza po pierwsze doskonałość z natury bytu oraz doskonałość jako cel, którym jest działanie⁸. Odniesienie to wskazuje, że wszelkie

³ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska i małżeńska w świetle filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1956, s. 5.

⁴ Jak pisze Bednarski: „Niniejsza praca jest pierwszą tego rodzaju próbą, podjętą celem dopomożenia młodym ludziom szukającym filozoficznego pogłębienia zagadnień trawiącej ich miłości w świetle nauki Akwinaty”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 6.

⁵ Tamże, s. 5.

⁶ Tamże, s. 28.

⁷ Tamże, s. 9. Zob. *S. th.* I, q. 65, a. 2.

⁸ Zob. s. 9.

działanie zmierza do jakiegoś celu. Cele te są zróżnicowane, dla każdego inne⁹. Zazwyczaj człowiek pragnie tego, czego mu brakuje do osiągnięcia doskonałości, dąży do osiągnięcia dobra. Jak pisze Bednarski: „Wszelkie działanie zmierza do czegoś. To, do czego działanie zmierza nazywamy celem. Może nim być to, co danemu jestestwu odpowiada, a więc jedynie dobro, a nie zło. To bowiem, co jestestwu odpowiada, uważamy za jego dobro. Do zła jako do zła żadne jestestwo nie może zmierzać. Aby jednak jakiegokolwiek jestestwo mogło do czegoś zmierzać, musi być wpierrw do tego celu przysposobione, czyli odpowiednio przygotowane i nastawione, gdyż między celem działania a jestestwem działającym musi istnieć pewna współmierność, odpowiedniość i proporcja. (...) Nie wystarczy jednak samo przysposobienie przedmiotu działania, konieczne jest również pewne przysposobienie samego podmiotu tego działania, by mógł i chciał je wykonać.(...) Otóż takie właśnie przysposobienie podmiotu działania do tego, co mu odpowiada, czyli do właściwego mu dobra jako celu

działania, św. Tomasz nazywa miłością w najogólniejszym znaczeniu tego słowa”¹⁰. Bednarski wskazując na istotę miłości, uważa, że można stwierdzić za Akwinatą, że: „(...) miłość jest pewną zgodnością, pewną wspólnotą natury między podmiotem a przedmiotem działania: (...) miłość jest pewną, współnaturalnością między istotą pożądaną a celem jej dążenia”¹¹. Jest pewnym przysposobieniem jestestwa do tego, co mu odpowiada, miłość jest pewnego rodzaju upodobaniem w drugiej osobie, która przybiera postać życzliwości, jest dążeniem do zjednoczenia się z nią, do wspólnego obcowania, uczestniczeniem w tych samych dobrach, radością ze wspólnego obcowania. Zdaniem Bednarskiego miłość jest czynieniem w miarę możliwości tego, co dobre dla osoby ukochanej, by ją doskonalić, jeśli jeszcze nie jest doskonała¹². Warto zwrócić uwagę, że przedmiotem i zarazem podstawową przyczyną i źródłem miłości jest dobro¹³. Bednarski wskazuje, że przedmiotem i źródłem miłości może być sam byt, który jako byt jest czymś dobrym¹⁴, dobrem mogą być

⁹ Jak pisze Bednarski: „Zależnie od tego do jakiego celu się zmierza, trzeba będzie tak lub inaczej zabrać się do działania. (...) nasze postępowanie składa się z całych łańcuchów wielu celów tak sobie podporządkowanych, że cel każdego poszczególnego czynu jest ogniwem, łączącym go z następnym, czyli środkiem do osiągnięcia innego, dalszego ale i ważniejszego celu, wspinając się tak, jakby po stopniach, do tego celu, który świadomie lub nieświadomie, wzbudził w nas pożądanie na samym początku i popchnął nas do czynu. Ten cel stanowi dla nas główną pobudkę. Bez niego nie zapragnęlibyśmy innych celów pośrednich i tym samym nie zaczęlibyśmy świadomego i rozumnego działania”. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, s. 15.

¹⁰ Tamże, s. 12.

¹¹ Tamże, s. 12.

¹² Zob. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, s. 154-155; A. Andrzejuk, *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Warszawa 2012, s. 392; É. Gilson, *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2003, s. 313.

¹³ Zob. É. Gilson, *Tomizm*, s. 315.

¹⁴ Bednarski twierdzi, że przez dobro można rozumieć to wszystko, co w jakikolwiek sposób odpowiada danemu podmiotowi. Określając w ten sposób dobro można również stwierdzić, że: „(...) przedmiotem, a tym samym źródłem miłości może być wszelki byt w całej rozciągłości

również dobra materialne oraz dobra duchowe¹⁵. Dominikanin przedstawia różne postacie dobra, dzieli dobra materialne na dobra zewnętrzne i dobra wewnętrzne. Dobra zewnętrzne nazywa dobrami gospodarczymi lub użytecznościowymi. Bednarski uważa, że są to dobra, które istnieją poza człowiekiem, przykładem mogą być chociażby pieniądze oraz wszystkie wartości, które mogą przynieść pewną zewnętrzną korzyść. Natomiast dobra wewnętrzne, według niego, istnieją w samym ciele człowieka i są wyrazem sprawnego działania organizmu. Można do nich zaliczyć zdrowie, piękność ciała, zwinność czy siłę fizyczną. Bednarski dobra te nazywa dobrami fizycznymi lub cielesnymi albo także przyjemnościowymi. Poza nimi istnieją również dobra duchowe, które dzieli na dobra artystyczne – doskonalące nas w tworzeniu piękna, dobra poznawcze – doskonalące nas w tworzeniu prawdy oraz dobra etyczne, które doskonalą nas z kolei w dobrym postępowaniu moralnym. Zdaniem Bednarskiego każde z wymienionych dóbr mogą być źródłem miłości, jak pisze: „Możemy kochać rzeczy materialne istniejące poza nami, jak majątek, bogactwa itp. Jeszcze więcej możemy kochać nasze ciało, jego siłę, zdrowie i sprawność w działaniu, zwinność, oraz przyjemności, wynikające z jego sprawnego działania”¹⁶. Do-

bra użytecznościowe i przyjemnościowe są bezpośrednim przedmiotem miłości zmysłowej (uczuciowej), mogą być również przedmiotem miłości umysłowej. Natomiast dobra duchowe, jak prawda, dobro etyczne i piękno, mogą być bezpośrednim przedmiotem jedynie miłości duchowej.

Obok dobra kolejnym źródłem miłości jest poznanie, bez którego miłość byłaby niemożliwa, ponieważ, jak zaznacza Bednarski nie można ani kochać, ani pożądać czegoś, czego się w ogóle nie zna: „(...) miłość (...) zwraca się jedynie do przedmiotu uprzednio w jakiś sposób poznanego, bez względu na to, czy to będzie bezpośrednio poznanie tej rzeczy, czy jej skutków i następstw”¹⁷. Można stwierdzić, że miłość zakłada poznanie przedmiotu miłowanego, poznanie jest zatem pewnym początkiem, warunkiem i źródłem miłości¹⁸. Zdaniem Bednarskiego poznanie jest źródłem miłości uczuciowej i miłości umysłowej: „Poznanie wartości cielesnych rodzi miłość uczuciową, a kontemplacja duchowego dobra i piękna jest źródłem miłości umysłowej. Nawet miłość wrodzona, w znaczeniu przyrodzonej skłonności, ma swe źródło w poznaniu, z tą jednak różnicą, że to poznanie, nie jest aktem podmiotu, w którym owa skłonność występuje, ale aktem Stwórcy. Tą miłością przyrodzoną kochamy

tego pojęcia, gdyż byt jako byt jest czymś dobrym, przynajmniej ze względu na swe istnienie (...) W rzeczywistości jednak tylko taki byt jest przedmiotem miłości, który odpowiada skłonności czy nastawieniu podmiotu, a więc jedynie byt występujący w postaci dobra”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 10.

¹⁵ Bednarski wskazuje, że: „(...) bywają dobra materialne, dostępne dla zmysłów, ale istnieją (...) także dobra duchowe, niedostępne dla zmysłów”. Zob. tamże, s. 13.

¹⁶ Tamże, s. 14.

¹⁷ Tamże, s. 15.

¹⁸ Zob. tamże, s. 15.

także takie dobra, których nie znamy¹⁹. Poznanie nie jest przyczyną miłości, przyczyny tej należy szukać w podmiocie umiłowanym²⁰.

Źródłem miłości jest także podobieństwo, można stwierdzić, że kiedy kochamy niejako upodabniamy się do osoby kochanej, jak pisze Bednarski: „(...) wszelka miłość jest pewnego rodzaju przysposobieniem skłonności podmiotu do przedmiotu, pewnym dostosowaniem się i nastawieniem do niego, wytwarza się jakby upodobnienie istoty kochającej do przedmiotu ukochanego. Tak samo ogień wytwarza podobieństwo między przedmiotem zapalającym a rzeczą zapaloną i płonąca²¹. Zauważalna jest jedność osoby kochanej z osobą kochającą, postrzegamy w podmiocie miłości wartości, które sami mamy: „(...) jestestwo widzi w podmiocie jakby siebie samego i dlatego podporządkowuje mu takie czy inne dobra, czyli kocha go jak siebie samego²². Podobieństwo rodzi zainteresowanie, akceptację, jedność, pewną wspólność osób między sobą, dopełnienie. Dostrzegając podobieństwo, zaczynamy inaczej zwracać się do drugiej osoby, lepiej rozumieć się nawzajem, zaczynamy traktować drugą osobę jak siebie samego, chcieć dla niej dobra. Warto jednak, za św. Tomaszem,

zwrócić uwagę, że człowiek najbardziej kocha sam siebie²³, dlatego z owego podobieństwa może zrodzić się również zagrożenie, często tzw. konflikt interesów, rywalizacja – przykładowo – zawodowa, która może poróżnić między sobą osoby na tyle, że staną się dla siebie rywalami w dążeniu do osiągnięcia dobra dla siebie. „(...) jak mówi św. Tomasz, zdarza się, że na przykład ludzie, którzy uprawiają ten sam zawód, nienawidzą się wzajemnie, jeśli jeden drugiemu przeszkadza w zarobku, jak to bywa we wzajemnym stosunku lekarzy, obrońców sądowych, kupców, rzemieślników tego samego fachu, którzy z sobą rywalizują. Podobnie także ludzie zarozumiali wzajemnie się nienawidzą, bo wzajemnie sobie przeszkadzają w osiągnięciu wyższości, której dla siebie pożądadają²⁴.

Warto podkreślić, że miłość jest podstawą, źródłem i przyczyną wszelkich ludzkich uczuć²⁵ i przyczyną wszystkiego, co człowiek czyni, w jaki sposób działa czy postępuje²⁶. To nie my zależymy od miłości, tylko miłość zależy od nas, to człowiek decyduje, do czego będzie ona zmierzać, jakie przybierze postacie, co będzie w niej priorytetem i w konsekwencji jakie przyniesie owoce.

¹⁹ Tamże, s. 15.

²⁰ Zob. tamże, s. 16. Por. É. Gilson, *Tomizm*, s. 317.

²¹ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 16.

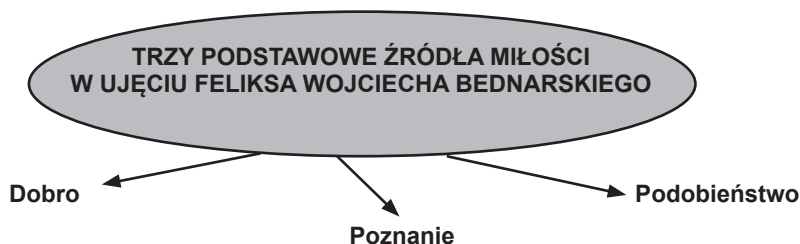
²² Tamże.

²³ Jak pisze É. Gilson przytaczając św. Tomasza: „Wszystkie (...) rodzaje miłości są niejako wyznaczone przez pierwszą z nich ową interesowną miłość, jaką każdy najpierw żywi dla siebie samego. W zasadzie artyści, lubią artystów, lecz wirtuoz nie zawsze darzy sympatią wirtuoza, który ma wystąpić z nim na tym samym koncercie”. É. Gilson, *Tomizm*, s. 317.

²⁴ Tamże, s. 17; *S. th.*, I-II, q. 27, a. 3.

²⁵ Zob. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 17-22.

²⁶ Jak podkreśla Artur Andrzejuk: „Miłość u Tomasza ma zasadnicze znaczenie dla człowieka; stanowi podstawową płaszczyznę jego wszelkich poczynań, dążeń, a nawet poznawania (w kontem-



Źródła miłości według O. Feliksa Wojciecha Bednarskiego OP

Podziały i rodzaje miłości

Bednarski wskazuje, że: „Św. Tomasz w swych dziełach podaje różne podziały miłości, biorąc pod uwagę już to jej podmiot, już to jej przedmiot, już to sposób, w jaki podmiot dąży do przedmiotu, już to jedność i wspólność łączące podmiot z przedmiotem i będące podstawą wszelkiej miłości”²⁷. Nawiązując do nich, ojciec dominikanin wymienia cztery podziały miłości, w których wyszczególnia i dokonuje w zarysie charakterystyki różnych rodzajów miłości.

Pierwszym, podstawowym, podziałem miłości, jaki wymienia Bednarski, jest miłość ze względu na podmiot, czyli skłonność, której miłość jest przejawem. W podziale tym wyróżnia:

– miłość umysłową (duchową),

- miłość uczuciową (zmysłową),
- miłość przyrodzoną (wrodzoną).

Podział ten wydaje się najprostszy, zróżnicowanie tej miłości wynika bowiem z podmiotu, który wyznacza w człowieku daną relację. Jak pisze Artur Andrzejuk: „Natura człowieka jako zwierzęcia rozumnego (*animal rationale*) przejawia się, według Bednarskiego, w przynależnych do niej skłonnościach. Pierwszymi z nich są skłonności zwane naturalnymi albo inaczej przyrodzonymi. Wynikają one z natury człowieka jako istoty żyjącej i występują niezależnie od poznania ludzkiego. Drugim rodzajem skłonności są skłonności zmysłowe, które zostały rozbudzone przez poznanie i głównie

placji). Fakt ten często umyka uwadze komentatorów myśli Akwinaty, którzy widzą w miłości jeden z wielu podejmowanych przez niego tematów. Jakby nie zwracali przy tym uwagi na wypowiedzi samego Tomasza i wynikające z nich usytuowanie miłości wśród działań i relacji ludzkich. Zawsze miłość jest ich podstawą, fundamentem, źródłem, pryncypium, przyczyną, «matką». Miłość bowiem jest podstawą wszelkich międzyludzkich i międzyosobowych relacji; stanowi fundament wspólnot – od małżeństwa i rodziny, po państwo i Kościół; miłość jest źródłem uczuć i emocji; stanowi pryncypium moralności i wychowania; jest bowiem przyczyną wszelkich działań człowieka; jako taka stanowi też ostateczną przyczynę wszystkich tych umiejętności i zalet, których ludzkie działania wymagają; jest więc «matką» cnót moralnych, a stanowiąc istotę więzi człowieka z Bogiem, ostatecznie miłość powoduje cnoty teologiczne, a co za tym idzie – to miłość zbawia. Na miłości polega też to, co przewyższa zbawienie, czyli chwała Boża”. A. Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako filozof*, Warszawa 2019, s. 94-95.

²⁷ Tamże, s. 29.

dzięki zmysłowi oceny, skłaniają ku temu, co przedstawi się w postaci dobra, jakim jest przyjemność albo korzyść. Ostatnim – są skłonności umysłowe zwracające się ku dobru poznanemu przez rozum²⁸.

Drugi podział miłości to podział, którego dokonuje się, jak pisze Bednarski: „(...) ze względu na to, z powodu, czego kogoś kochamy: czy ze względu na przyjemność, czy korzyść, czy też jakieś dobro duchowe”²⁹. Jest to podział miłości ze względu na jej formalny przedmiot czyli cel (dobro, do którego zmierzamy). Należy zaznaczyć, że podział ten przeprowadzony jest analogicznie do podziału istniejących dóbr, jakie wymienia św. Tomasz (użytecznościowych, przyjemnościowych i duchowych). W związku z tym Bednarski wyróżnia tu:

- miłość użytecznościową (*amor utilis*);
- miłość przyjemnościową (*amor delectabilis*);
- miłość duchową (*amor honestus*).

Miłość użytecznościowa polega na przywiązywaniu przez człowieka uwagi do dóbr materialnych zewnętrznych, dla przykładu do majątku drugiej osoby lub wartości użytecznościowych. Miłość przyjemnościowa polega na przywiązywaniu wagi do dóbr i wartości dla nas przyjemnych, miłych lub wzbudzających w nas zadowolenie. Jest to miłość, gdzie działania zmysłów odgrywają istotną rolę. Natomiast trzecia miłość to miłość duchowa, która polega, jak pisze

Bednarski: „(...) na przysposobieniu duchowej skłonności człowieka, czyli jego woli, do dóbr duchowych i wartości niedostępnych bezpośrednio dla zmysłów”³⁰. Miłości tej powinny być z natury podporządkowane dwie wymienione powyżej miłości, ponieważ, zdaniem Bednarskiego, inaczej nie miałyby one sensu: „(...) dobra i wartości materialne, tak użyteczne, jak i przyjemne z natury swej powinny być podporządkowane wartościom i dobrom duchowym, tak też miłość przyjemnościowa i użytecznościowa z natury swej powinna być podporządkowana miłości duchowej (...) Cała bowiem wartość środków zależy od celu, do którego osiągnięcia służą człowiekowi; przyjemność zaś i korzyść materialna są tylko środkiem do zdobycia kultury duchowej”³¹.

W podziale trzecim ze względu na sposób odnoszenia się podmiotu do przedmiotu, czyli osoby kochającej do odpowiadającego jej dobra, Bednarski, za św. Tomaszem, wymienia:

- miłość przyjacielską (doskonałą),
- miłość pożądawczą (niedoskonałą)³².

Jak pisze Bednarski: „Jest miłość doskonała i niedoskonała. Doskonała jest wtedy, gdy się coś miłuje dla niego samego, jak to ma miejsce wtedy, gdy człowiek kocha przyjaciela. Niedoskonałą zaś miłość jest wtedy, gdy się coś miłuje nie dla niego samego, lecz dla dobra, które się przez to uzyskuje, np., gdy człowiek kocha rzecz, której pożąda”³³.

²⁸ A. Andrzejuk, *Metafizyka obecności...*, s. 396.

²⁹ Tamże, s. 31.

³⁰ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 31

³¹ Tamże.

³² Podział ten odpowiada dwóm sposobom istnienia dobra. Zob. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 31-32.

³³ Tamże, s. 32.

Miłość przyjacielska (*amor amicitiae*) i miłość pożądawcza (*amor concupiscentiae*) to nie dwie odrębne miłości, lecz dwa sposoby miłowania. Bednarski wskazuje na miłość przyjacielską jako miłość doskonałą, w której człowiek przedkłada dobro przyjaciela nad swoje dobro, jest to miłość, w której jesteśmy niejako na drugim miejscu. Takie podejście wskazuje na wyższy poziom miłości, gdzie druga osoba jest dla nas najważniejsza, jest postrzegana jako najważniejsze dla mnie dobro. Natomiast miłość pożądawcza jako miłość niedoskonała, którą św. Tomasz nazywa względną, polega na tym, że kochamy kogoś dlatego, że może być on dobrem dla nas lub dla innej osoby. Jak pisze Bednarski: „Dobro, którego życzy się komuś, miłuje się miłością pożądania; tego zaś, komu się życzy tego dobra, kocha się miłością przyjacielską”³⁴.

Warto zwrócić uwagę, że obydwie wymienione miłości, zarówno doskonała, jak i niedoskonała mogą być miłością egoistyczną albo altruistyczną. Bednarski podkreśla, że zależy to będzie od tego, czy będą one dotyczyły nas samych czy odnosiły się do zdobycia

dobra dla kogoś drugiego³⁵. Święty Tomasz uważa, że człowiek może kochać siebie samego miłością przyjacielską i może pożądać dobra również dla siebie samego. Jak pisze Bednarski: „(...) można kochać siebie miłością przyjacielską, czyli tak, że pożąda się pewnych dóbr dla siebie samego ze względu na siebie samego”³⁶. Akwinata uznał istnienie miłości doskonałej także w stosunku do siebie samego, człowiek nie może mieć przyjaźni z sobą samym, ale może kochać siebie miłością przyjacielską.

Podział czwarty i ostatni to miłość ze względu na jedność, która łączy kochającego z kochanym³⁷. Bednarski podkreśla, że między przedmiotem a podmiotem miłości musi istnieć pewna jedność, która łączy dwa jestestwa: „(...) bo tam, gdzie nic nie jednoczy dwóch jestestw między sobą, nie ma także miłości, skoro miłość z istoty swej jest pewną jednością”³⁸. Wymienia tu:

- miłość człowieka do Boga,
- miłość do siebie samego,
- miłość do ludzi w społeczności (doskonałej i niedoskonałej).

Jedność łącząca człowieka z Bogiem jest największa, transcendentalna, nie-

³⁴ Tamże, s. 32.

³⁵ Jak pisze Bednarski: „Miłość, pożądawcza czyli niedoskonała, polegająca na kochaniu czegoś ze względu na kogoś, może być albo egoistyczna, albo altruistyczna, zależnie od tego, czy przedmiotem, któremu podporządkowujemy pewne dobra, jesteśmy sami, albo inni. Podobnie miłość przyjacielska, czyli doskonała, chociaż zazwyczaj ma charakter altruistyczny, może w niektórych wypadkach mieć charakter egocentryczny. Altruistyczną jest wtedy, gdy kochamy jakąś inną osobę ze względu na nią samą, tak jak to jest w przyjaźni, egocentryczną natomiast miłość przyjacielska jest wtedy, gdy ktoś kocha siebie ze względu na siebie samego, a więc gdy dla siebie pożąda tych dóbr, w których ma upodobanie. Jeśli tego rodzaju miłość siebie samego posuwa się do tego stopnia, że człowiek pożąda dla siebie pewnych dóbr, nie licząc się w ogóle z innymi, wówczas będziemy mieli do czynienia z miłością egoistyczną”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 33.

³⁶ Tamże, s. 34.

³⁷ Podział ten, jak zaznacza Bednarski znaleźć możemy u św. Tomasza w *Komentarzu do Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa.

³⁸ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 34.

pojęta i zadziwiająca. Bóg pomimo swojej odrębności jest bliższy człowiekowi niż człowiek sam sobie. Człowiek kocha Boga miłością wrodzoną³⁹. Jest on: „(...) największym wspólnym dobrem wszystkich istot, które w nim mają pewnego rodzaju uczestnictwo i dzięki temu mogą istnieć. (...) Toteż każde stworzenie miłuje na swój sposób więcej Pana Boga niż siebie. Stworzenia pozbawione uczucia czynią to materialnie, zwierzęta zmysłowo, stworzenia zaś rozumne umysłowo, czyli miłością z wyboru”⁴⁰.

Obok miłości człowieka do Boga, Bednarski wyróżnia za św. Tomaszem również miłość człowieka do samego siebie, która polega na kochaniu siebie poprzez miłość do Boga. Jak podkreśla: „(...) człowiek nie może znaleźć lepszego sposobu miłowania siebie samego jak kochać siebie w Bogu i ze względu na Boga, w którym bardziej odnajdujemy siebie niż w swej własnej osobowości bo, jak mówi św. Tomasz: «Przez całość część jest tym czym jest», gdyż w Bogu człowiek świadomie czy nieświadomie znajduje te pełnię bytu, z której wyszedł i do której pragnie wrócić”⁴¹.

Miłość może obejmować także wszystkich ludzi, całą ludzkość, w różnych społecznościach⁴², w najrozmaitszy sposób: „(...) zależnie od współżycia, które ich jednoczy”⁴³. Zdaniem św. Tomasza wzajemna miłość powinna łączyć

i jednoczyć wszystkich ludzi: „Jedność serca łączyć powinna tych wszystkich, którym przyświeca cel ostateczny. Wszystkich bowiem ludzi jednoczy jeden ostateczny cel, do którego Pan Bóg nas skierował, a mianowicie szczęśliwość. Dlatego wzajemna miłość powinna jednoczyć wszystkich ludzi”⁴⁴.

Bednarski wskazuje na miłość w społeczności doskonałej i społeczności niedoskonałej. Społecznościami doskonałymi, według niego, są Kościół i państwo, natomiast społecznościami niedoskonałymi, są społeczności, które mogą się rozwijać i osiągnąć swój cel opierając się na większej społeczności, zalicza do nich rodzinę, małżeństwo, różne mniejsze czy większe stowarzyszenia (na przykład: kupców, studentów czy sportowców). W ramach tych społeczności mogą występować różne rodzaje miłości. W rodzinie: miłość rodziców do dzieci, miłość dzieci do rodziców, miłość między rodzeństwem, miłość małżeńska, miłość do krewnych. W środowisku pracy: przyjaźń pomiędzy pracownikami, przyjaźń pomiędzy przełożonymi a podwładnymi itp. Pomimo różnic, jakie ich dzielą, św. Tomasz podkreśla, że w ramach poszczególnych organizmów społecznych ze względu na wspólny cel – wspólne dobro powinna istnieć miłość. „Według Doktora Anielskiego w społeczeństwach nawet politycznych może i po-

³⁹ Zob. 34-35.

⁴⁰ Tamże, s. 34-35.

⁴¹ Tamże, s. 35.

⁴² Zagadnienie społecznego wymiaru przyjaźni, kształtowanie się miłości w różnych wspólnotach społecznych prezentuje Izabella Andrzejuk, w: I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni w „Komentarzu” Tomasza z Akwinu do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007, s. 39-48.

⁴³ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczkańska...*, s. 37.

⁴⁴ Tamże, s. 38.

winna istnieć przyjaźń nie tylko między «szarymi» obywatelami, ale także między sprawującymi najwyższą władzę: królem, prezydentem itd. a wszystkimi podwładnymi. Podobnie w społeczności rodzinnej może i powinna rozwijać się przyjaźń między rodzicami a dziećmi, między samymi dziećmi i samymi rodzicami oraz w stosunku do krewnych. Tak samo, według Akwinaty, może i powinna istnieć przyjaźń między panem a sługą, przełożonym a podwładnym, bogatym a biednym itp.⁴⁵

Niezależnie od stanu pochodzenia, stopnia wykształcenia czy majątności, miłość powinna być wszędzie, powinna jednoczyć wszystkich ludzi, być powszechna poprzez codzienne gesty, życzliwość, zainteresowanie, wsparcie, reakcję na cudzą krzywdę, pomoc w biedzie. Jak zaznacza św. Tomasz: „Znakiem (...) powszechnej miłości, jaka powinna istnieć między wszystkimi ludźmi jest ta instynktowna skłonność, by pomóc drugiemu w razie ciężkiego wypadku: «Jest rzeczą naturalną dla wszystkich ludzi, by się wzajemnie miłowali. Znakiem tego jest to, że człowiek pod wpły-

wem jakiegoś przyrodzonego instynktu przychodzi w razie potrzeby z pomocą każdemu innemu człowiekowi, nawet nieznanemu, np. pokazując mu drogę, gdy zbłądzi, podnosząc go, gdy upadnie itp., tak jakby każdy człowiek był przyjacielem dla każdego człowieka»⁴⁶.

Miłość dla św. Tomasza jest podstawą wszelkich ludzkich czynów, wszelkiego ludzkiego działania, wszelkich międzyosobowych relacji⁴⁷. Jest ona czymś pierwszym i najważniejszym, stanowi relację osobową⁴⁸. Tomaszowa filozofia miłości wskazuje, że miłość zależy od człowieka. Jak podkreśla Artur Andrzejuk: „To człowiek decyduje o miłości. Człowiek ją chroni, rozwija lub zrywa. Miłość bowiem jest relacją wyznaczaną przez podmiot i kres. Błędem jest zatem sądenie, że to my zależymy od miłości, że jest ona kapryśna, że «sama» się kończy, wygasa lub też odwrotnie: gwałtownie nas dopada, zniewala, zmusza do zmiany życia, zerwania zobowiązań, zdrady. (...) To nie my podlegamy relacjom. To relacje zależą od nas. To nie my także podlegamy miłości, lecz ona nam podlega»⁴⁹.

⁴⁵ Tamże, s. 39.

⁴⁶ Tamże, s. 38.

⁴⁷ Teorię relacji osobowych w ujęciu św. Tomasza rozwija i prezentuje Mieczysław Gogacz w świetle tomizmu konsekwentnego, którego jest twórcą. Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje. Materiały do filozofii człowieka*, Warszawa 1985; tenże, *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Warszawa 1995; tenże, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997; tenże, *Elementarz metafizyki*, Suwałki 1996.

⁴⁸ Zob. A. Andrzejuk, *Istnienie i istota*, Warszawa 2003, s. 51-59; tenże, *Człowiek i decyzja*, Warszawa 1998, s. 17-21.

⁴⁹ A. Andrzejuk, *Człowiek i decyzja*, s. 17-18.

SCHEMAT PODZIAŁÓW MIŁOŚCI

Podział miłości ze względu na podmiot	Podział miłości ze względu na przedmiot	Podział miłości ze względu na jedność
<ul style="list-style-type: none"> • miłość umysłowa (duchowa) • miłość uczuciowa (zmysłowa) • miłość przyrodzona (wrodzona) 	<ul style="list-style-type: none"> • miłość użytecznościowa (amor utilis) • miłość przyjemnościowa (amor delectabilis) • miłość duchowa (amor honestus) 	<ul style="list-style-type: none"> • miłość do Boga • miłość do siebie samego • miłość do ludzi • w społeczności doskonałej (Kościół, państwo) • w społeczności niedoskonałej (miłość w rodzinie)

Pojęcie miłości płciowej

Bednarski szczególną uwagę koncentruje na dwóch odmianach miłości, jedną z nich jest miłość płciowa⁵⁰, drugą zaś jest przyjaźń. Miłość płciowa, według niego, generuje i wywołuje najwięcej emocji i nieporozumień. Według Bednarskiego przez tę miłość powinniśmy rozumieć: „(...) najogólniej przysposobienie i nastawienie skłonności mężczyzny do kobiety jako kobiety oraz skłonności kobiety do mężczyzny jako mężczyzny, połączone z pewnym upodobaniem, jakie jedna strona ma w drugiej”⁵¹.

W miłości tej są ze sobą ściśle zespolone trzy rodzaje skłonności człowieka: wrodzone, zmysłowe i duchowe. Jak wskazuje Bednarski, w myśl filozofii św. Tomasza z Akwinu można wyróżnić: wrodzoną miłość płciową, uczuciową miłość płciową, zmysłową miłość

płciową oraz duchową wolitywną miłość płciową.

Wrodzona miłość płciowa jest niezależna od naszej świadomości, polega ona na przysposobieniu przyrodzonego popędu płciowego do właściwych mu czynności⁵². Do uczuciowej miłości płciowej można zaliczyć miłość cielesną i miłość zmysłową⁵³. Miłość cielesna zaczyna się od przemiany organicznej i pozostaje w ścisłym związku z działaniem popędu płciowego. Zmysłowa miłość płciowa⁵⁴ polega na przysposobieniu zmysłowego popędu w stosunku do dóbr i wartości o charakterze płciowym. „(...) Niewątpliwie wchodzą tu nie tylko przyjemności związane z działaniem narządów rozrodczych, ale także wzajemne psychiczne uzupełnianie się obojga płci, wzajemna pomoc, jaką kobieta i mężczyzna okazują sobie przez

⁵⁰ Bednarski dokładnie opisuje genezę i rozwój tej miłości, uwzględniając pewne etapy, okresy dojrzewania młodego człowieka, począwszy od pierwszych lat życia małych dzieci. Zob. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 47-59.

⁵¹ Tamże, s. 43.

⁵² Por. tamże.

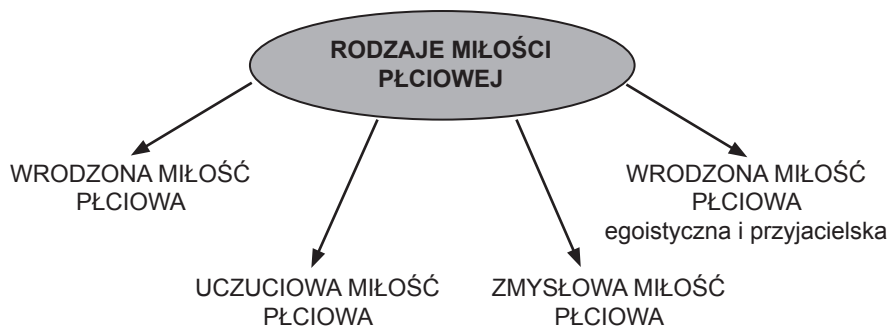
⁵³ Tamże, s. 45.

⁵⁴ Zob. tamże, s. 46.

swoiste dla danej płci właściwości serca i charakteru”⁵⁵. Natomiast duchową woliwną miłość płciową⁵⁶: „(...) możemy określić jako przysposobienie woli w jej dążeniu do dóbr i wartości o charakterze płciowym”⁵⁷. Można wyróżnić dwa jej rodzaje: egoistyczną, kiedy kochamy kogoś dla zaspokojenia własnych potrzeb, wartości o charakterze płciowym, oraz miłość duchową przyjacielską, gdzie zwracamy uwagę na potrzeby drugiej osoby. Jak pisze Bednarski: „Jeśli ta przyjacielska miłość płciowa jest wzajemna i oparta na współdzia-

łaniu obu osób odmiennej płci celem osiągnięcia wspólnych dóbr – wówczas możemy ją nazwać przyjaźnią płciową (...)”⁵⁸.

Warto zwrócić uwagę, że pomimo iż zazwyczaj widoczna, bardziej spektakularna, jest dla nas miłość uczuciowa, która jest najbardziej zauważalna, każda z tych miłości występuje łącznie. Jak podkreśla Bednarski, każda z nich ściśle się ze sobą łączy i zespala, tworząc jedną miłość, która zazwyczaj jest równocześnie miłością wrodzoną, jak i miłością uczuciową i duchową.



Pojęcie przyjaźni

Najdoskonalszą postacią miłości, na którą zwraca uwagę Bednarski jest według św. Tomasza przyjaźń⁵⁹. Jest to miłość, która według Akwinaty jest miłością umysłową, woliwną i cechuje ją to, że występuje ona pomiędzy osoba-

mi, jednostkowymi bytami rozumnymi. Nie jest ani wrodzona, ani uczuciowa, powstaje na skutek działania wolnej woli człowieka, pod wpływem życzliwości. Jest ona naturalnym odniesieniem jednego bytu do drugiego. Według św. To-

⁵⁵ Tamże, s. 46.

⁵⁶ Zob. tamże, s. 47.

⁵⁷ Tamże, s. 47.

⁵⁸ Tamże, s. 47.

⁵⁹ Koncepcja przyjaźni św. Tomasza zawarta jest w jego *Komentarzu do Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa. Akwinata komentuje dzieło Stagiryty i prezentuje własne poglądy na temat przyjaźni, traktując ją jako odmianę miłości osobowej. Zob. I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni w „Komentarzu” Tomasza z Akwinu do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa*.

masza przyjaźń jest niezbędna w życiu człowieka, jej istotą⁶⁰ jest to, że przyjaciele chcą dla siebie dobra, współprzeżywają swoje troski i radości⁶¹, tworzą wspólnotę osób, której towarzyszy m.in. równość i wzajemność⁶², poczucie bezpieczeństwa. Warto zaakcentować, że miłość, która jest przyjaźnią, jest: „(...) pozbawiona jakiegokolwiek zła. Wypełnia ją tylko dobro. Przyjaźń jest ufna, nie tęskni, raczej cierpliwie oczekuje i raduje się z każdego kontaktu przyjaciół. (...) zapewnia człowiekowi podstawowe środowisko osób ludzkich. To środowisko akceptuje, wspomaga i chroni człowieka. Przyjaźń rodzi, tak ważne dla człowieka poczucie bezpieczeństwa. Pewność, że zawsze znajdziemy czyjąś pomocną dłoń, czyjąś radę, że ktoś zawsze wysłucha naszych zwierzeń, postara się pomóc i zawsze będzie dzielił z nami nasze radości i smutki. W ten sposób przyjaciele stają się jakby kimś jednym, jak zauważa św. Tomasz w swojej *Sumie Teologicznej*”⁶³.

Przyjaźń ma trzy istotne składniki: życzliwość, która odróżnia przyjaźń od miłości przyrodzonej i uczuciowej; wzajemność, która różnicuje przyjaźń gatunkowo oraz pewną wspólność, która wyraża postawę wszelkiej przyjaźni⁶⁴.

Przyjaźń jest miłością, w której człowiek pragnie dobra dla drugiej osoby, chce tego, co ją doskonali. Ta bezinteresowna miłość jest oparta na wzajemności, na współżyciu i współdziałaniu w dążeniu do wspólnego celu. Bednarski określa przyjaźń: „(...) jako życzliwość osób wzajemnie się kochających i opartą na ich współdziałaniu w dążeniu do tych samych celów”⁶⁵. Cele te mogą być różne, a w związku z tym, jak pisze św. Tomasz można odróżnić różne rodzaje przyjaźni: „Różne, bowiem związki mogą łączyć ludzi, różne mogą przyświecać im cele, a tym samym różne może być ich współdziałanie i współżycie w dążeniu do tych celów”⁶⁶. W przyjaźni mamy do czynienia z dwoma rodzajami współdziałania: równorzędnym i nierównorzędnym. Pierwszy z nich może zachodzić w zabawie lub w sporcie, w pracy zawodowej pomiędzy osobami będącymi na równych prawach, które wspólnie coś czynią (żołnierze, studenci, urzędnicy). Takie współdziałanie może stanowić podstawę przyjaźni koleżeńskiej, przyjaźni małżeńskiej czy narzeczeńskiej. Natomiast współdziałanie nierównorzędne to takie, które zachodzi pomiędzy osobami będącymi na różnych poziomach, pomiędzy przełożonymi a podwładnymi⁶⁷, nauczy-

⁶⁰ Zagadnienie istoty i natury przyjaźni porusza m.in. I. Andrzejuk, w: *Filozofia przyjaźni...*, s. 19-23.

⁶¹ Jak pisze É. Gilson: „Wszystko dobro i zło, które spotyka jednego z przyjaciół, przeżywa i drugi. Radość i cierpienia jednego są radościami i cierpieniami drugiego. Posiadać jedną wspólną wolę, *eadem velle* – oto na czym polega prawdziwa przyjaźń”. É. Gilson. *Tomizm*, s. 318.

⁶² Jest to warunek przyjaźni i podstawowa jej cecha.

⁶³ A. Andrzejuk, *Istnienie i istota*, s. 57.

⁶⁴ Zob. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*, s. 154-155.

⁶⁵ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 59.

⁶⁶ Tamże, s. 60.

⁶⁷ Jak pisze Bednarski: „Możliwa jest także według św. Tomasza przyjaźń między rodzicami i dziećmi, nauczycielem a uczniami zwierzchnikami i poddanymi”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 61.

cielem a uczniem⁶⁸, rodzicami a dziećmi⁶⁹ czy między Bogiem a ludźmi⁷⁰.

Zdaniem Bednarskiego przyjaźń koleżeńska: „(..) jest wielkim skarbem dla człowieka, jak głosi Pismo św.: «Wierny przyjaciel jest mocną obroną, a kto go znalazł, skarb znalazł. Z wiernym przyjacielem nic porównać nie można i nie masz godnej wagi złota i srebra wobec dobroci wiary jego. Przyjaciel wierny jest lekarstwem żywota i nieśmiertelności (Ekli, 6,14-16)»⁷¹.

Obok przyjaźni koleżeńskiej Bednarski wyodrębnia również dwa kolejne rodzaje przyjaźni, które mają, według niego, olbrzymi wpływ na życie społeczne, mianowicie: przyjaźń małżeńską i przyjaźń narzeczeńską.

Przyjaźń małżeńska jest miłością między mężczyzną i kobietą połączonych węzłem małżeńskim, gdzie każda ze stron dba o dobro drugiej osoby. Istotą tej miłości jest życzliwość, współpra-

ca małżonków, współdziałanie, wspólne doskonalenie, zjednoczenie⁷² i uszczęśliwianie zarówno współżycia, jak i życia własnego potomstwa.

Przyjaźń narzeczeńska to miłość również między mężczyzną i kobietą jednak niezwiązanych jeszcze małżeństwem, miłość ta ma ich dopiero do tego przygotować, można określić ją jako preludium miłości małżeńskiej. W miłości tej dwoje ludzi wspólnie oddziałuje na siebie, doskonalili swe charaktery, przygotowując się do małżeństwa.

Warto zwrócić uwagę, że zarówno w przyjaźni małżeńskiej, jak i narzeczeńskiej ważna jest wzajemna życzliwość, wspólne cele, zamiary, wola wzajemnego doskonalenia się, współdziałanie i zjednoczenie. Zdaniem Bednarskiego są to podstawowe warunki do tego, żeby obydwie te przyjaźnie mogły zaistnieć⁷³. Zdarza się, że mogą być również małżeństwa, w których nie ma

⁶⁸ Na temat wychowania w duchu uniwersalizmu tomistycznego zob. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej*.

⁶⁹ Zagadnienie przyjaźni w rodzinie, relacji między rodzicami a dziećmi, relacji w małżeństwie czy pomiędzy rodzeństwem, porusza I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni...*, s. 41-44.

⁷⁰ Jak pisze Bednarski: (...) w myśl św. Tomasza, między Bogiem a ludźmi może i powinna być przyjaźń w ścisłym znaczeniu tego słowa, gdyż Bóg miłuje swoje stworzenia, a szczególnie istoty rozumne, jakimi ludzie powinni być. Bóg odnosi się do ludzi z najwyższą życzliwością, która przekracza swą doskonałością najbardziej bezinteresowną miłość ludzką, chociaż nieraz ta miłość Boża względem stworzeń jest dla nas niepojęta i tajemnicza (...). F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej...*, s. 155.

⁷¹ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 61.

⁷² Jak pisze Bednarski: „Kobieta i mężczyzna, żyjąc na świecie, wzajemnie się potrzebują i wzajemnie się uzupełniają przy wspólnym ognisku domowym. Rozwój osobowości męskiej w życiu świeckim wymaga zjednoczenia z osobowością kobiecą i odwrotnie. Oczywiście chodzi tu nie tylko o zjednoczenie fizyczne przez mieszkanie pod jednym dachem w tym samym domu, ale przede wszystkim o zjednoczenie serc i woli. Celem tego zjednoczenia to nie tylko ich wzajemne doskonalenie się w kulturze duchowej, ale przekazywanie życia potomstwu i doskonalenie go w fizycznej, poznawczej, artystycznej, a przede wszystkim moralnej kulturze”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska i małżeńska...*, s. 64.

⁷³ Jak pisze Bednarski muszą być spełnione trzy podstawowe warunki: „1. aby dwie osoby odmiennej płci wzajemnie się kochały, czyli posiadały w sobie skłonność, by wzajemnie czynić osobie ukochanej to, co dla niej dobre, czyli to, co ją doskonali; 2. aby miłość ta była równocześnie życzliwością, a więc polegała nie tylko na uczuciu wzajemnego upodobania, ale na szczerzej i stałej woli

życzliwości, wspólnych zainteresowań, upodobań, rozmów czy celów. Bywa, że priorytetem są inne względy, zaspokojenie jedynie własnych ambicji, korzyści, potrzeb, zdobycie posagu czy odziedziczenie majątku. Są to wówczas związki pomiędzy mężczyzną a kobietą, których, zdaniem Bednarskiego, jednak nie można nazwać przyjaźnią, lecz egoizmem, wyrachowaniem.

Bednarski wskazuje, za św. Tomaszem, na trzy rodzaje dóbr: dobra użytecznościowe (*bonum utile*), przyjemnościowe (*bonum delectabile*), oraz dobra duchowe (*bonum honestum*)⁷⁴. Podkreśla przy tym, że przedmiotem przyjaźni mogą być różne rodzaje dobra, kierując się do jednego z nich, wyznaczamy tym samym kolejne rodzaje przyjaźni: przyjaźń użytecznościową, przyjaźń przyjemnościową i przyjaźń najwyższą, duchową (doskonałą, szlachetną). Wszystkie te rodzaje przyjaźni nie są sobie równe, charakteryzuje je to, że mają one różną rangę i można je rozpatrywać na różnym poziomie. Każda z nich jest inna, zachodzi ze względu na inne dobro.

Przyjaźń użytecznościowa (użytkar- na) zachodzi jako pierwsza, jest to przyjaźń, która ma najniższą pozycję wśród pozostałych. Zachodzi ona ze względu na pożytek, na dobro dla nas samych⁷⁵. Akwinata nazywa ją przyjaźnią niedoskonałą, w której osoby pragną korzyści dla siebie, kochają się na miarę tego, co jeden od drugiego może otrzymać⁷⁶. Jak pisze Bednarski: „Dla wielu osób szczególnie w starszym wieku, często na czoło wszystkich wartości wysuwają się dobra użytecznościowe, a zwłaszcza korzyści majątkowe. Starzy bowiem, jak uczy św. Tomasz, nie wykazują tak żywiołowego pożądanego przyjemności jak młodzi, ale za to «pożądaną korzyści pragnąc pomocy, jakiej potrzebuje ich natura, ulegająca osłabieniu»⁷⁷.

Przyjaźń przyjemnościowa występuje, zdaniem św. Tomasza, bardzo często wśród młodych narzeczonych lub małżonków, celem jej jest przyjemność, jest ona postrzegana jako wyższa od poprzedniej⁷⁸, jednak zmienna i również niedoskonała. Jak pisze Bednarski: „Przyjaźń ta polega na tym, że narzeczeni lub małżonkowie kochają się i są

wzajemnego doskonalenia się, gdzie bowiem tylko serce działa, a wola milczy, tam może zachodzić, co najwyższej miłości, a nie przyjaźni; 3. aby ta wzajemna życzliwość opierała się na wspólności w pewnych dobrach związanych z płcią, a więc na zamierzonych u narzeczonych a rzeczywistym u małżonków współdziałaniu w przekazywaniu i doskonaleniu życia przy pomocy tych wartości”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 62-63.

⁷⁴ Zob. A. Andrzejuk, *Filozofia moralna w tekstach Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1999, s. 24.

⁷⁵ Celem tej przyjaźni jest osiągnięcie korzyści, rzeczy zewnętrznych.

⁷⁶ Jak pisze I. Andrzejuk: „(...) w tego rodzaju przyjaźni, przyjaciel nie jest kochany ze względu na to, że jest, lecz z powodu korzyści jakie przynosi kontakt z nim, tak jak chory potrzebuje lekarza lub jak do kierowania statkiem potrzebny jest żeglarz”. I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni...*, s. 34.

⁷⁷ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 64-65.

⁷⁸ Jak pisze Bednarski: „W przyjaźni przyjemnościowej przyjaciele z większą wolnością kochają się, niż w przyjaźni użytecznościowej, w której żąda się wyrównania zysków i dlatego przyjaźń użytecznościowa wydaje się pewnego rodzaju spółką handlową. Tak więc przyjaźń przyjemnościowa jest bardziej podobna do przyjaźni doskonałej, która jest najbardziej wolną w tym znaczeniu, że w takiej przyjaźni przyjaciele kochają się wzajemnie ze względu na siebie”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska i małżeńska...*, s. 70.

sobie nawzajem życzliwi w tym głównie celu, by wzajemnie dostarczać sobie i doznawać jak największych przyjemności, wypływających z wzajemnego przestawania z sobą osób różnej płci, szczególnie zaś takich przyjemności, które z natury swej zmierzają do połączenia mężczyzny i kobiety węzłem małżeńskim i przekazywania życia potomstwu. Nie chodzi tu więc tylko o samą rozkosz, jaką daje przekazywanie życia, ale także o wszystkie przyjemności oraz uczucia, jakie w nich się budzą pod wpływem świadomości, że się wzajemnie kochają. Ta świadomość wzajemnego przywiązania, serdeczne rozmowy, pogodne i radosne spojrzenia, życzliwy uśmiech, widok cielesnej i duchowej piękności, pocałunki itp. sprawiają narzeczonym i małżonkom, szczególnie młodemu, poczucie największego szczęścia, jakie dać może wzajemne towarzystwo⁷⁹.

Przyjaźń duchowa, nazywana przez św. Tomasza przyjaźnią szlachetnych bądź przyjaźnią doskonałą⁸⁰, jest przyjaźnią, którą można spotkać rzadko, jest ona trwała i stała. Cechuje ją to, że przyjaciel

pragnie i chce dobra dla swojego przyjaciela, bez jakichkolwiek korzyści dla siebie. Przyjaźń ta ma najwyższą postać wśród pozostałych przyjaźni. Zachodzi ona ze względu na dobro szlachetne⁸¹. Celem jej działania, a nie tylko środkiem do uzyskania przyjemności i korzyści jest przyjaciel. Jak pisze Bednarski, zdaniem Akwinaty: „Pod wpływem przyjaźni duchowej przyjaciele kochają się nie ze względu na coś ubocznego i przygodnego, ale ze względu na nich samych, a tym samym ze względu na moralną wartość tych przyjaciół, polegającą na zespole sprawności duchowych, zwanych cnotami i stanowiących o doskonałości samego człowieka i jego czynów. Przyjaźń taka opiera się na cnocie i może istnieć tylko między cnotliwymi⁸²”.

Duchowa przyjaźń jest przyjaźnią prawdziwą i doskonałą, prowadzi ona do pełnego rozwoju młodych ludzi, do zjednoczenia ich ze sobą⁸³, udoskonalenia ich osobowości. W przeciwieństwie do przyjaźni użytecznościowej i przyjemnościowej, przyjaźń duchowa jest najważniejszą z wymienionych.



⁷⁹ Tamże, s. 66.

⁸⁰ Zob. I. Andrzejuk, *Filozofia przyjaźni...*, s. 33-34.

⁸¹ Jak pisze A. Andrzejuk: „Dobrem szlachetnym jest to dobro, o które zabiegamy ze względu na nie samo. Wiążąc zagadnienie dobra z problematyką miłości św. Tomasz powie, że dobrem szlachetnym jest dobro miłości *dilectio*, np. przyjaźni. Dobro szlachetne to zarazem dobro rozumne lub intelektualne. Oznacza to więc, że dobrem szlachetnym dla osoby ludzkiej jest druga osoba, do której odnosi się miłością *dilectio*”. A. Andrzejuk, *Filozofia moralna w tekstach Tomasza z Akwinu*, s. 24.

⁸² F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 70.

⁸³ Jak pisze Bednarski: „Duchowa przyjaźń najbardziej ich jednoczy ze sobą, a jednocześnie z dziećmi, które są najdoskonalszym owocem i celem tej przyjaźni. Dzieci bowiem, które mają w sobie

Owoce i następstwa miłości

Obok odmian i podziałów miłości ojciec Bednarski wskazuje także na następstwa i owoce miłości, na rolę i wpływ miłości na ludzkie życie. Według niego: „Filozoficzna analiza następstw i skutków miłości stanowi jedną z najpiękniejszych pereł tomistycznej metafizyki życia uczuciowego, gdyż łączy w sobie głębię rozważań o najbardziej ludzkich przejawach naszego życia z mistycznym niemal zrywem ducha ku szczytom kultury człowieka”⁸⁴. Miłość może uskrzydlać człowieka, motywować do działania, doskonalić go, dawać siłę do realizacji marzeń, jednoczyć ze sobą ludzi, nieść radość. Miłość powoduje, że chcemy dobra dla osoby ukochanej, jej szczęścia, chcemy zjednoczenia się z nią, pożądamy wspólnego obcowania, przebywania, wspólnego odkrywania siebie nawzajem. Miłość zatem może silnie oddziaływać na ludzi, dokonywać prawdziwego zrywu, może powodować, że nasze możliwości wydają się być nieograniczone i nieskończone. Pod wpływem miłości możemy zacząć odkrywać swój nowy świat, nowe niebo i nową ziemię.

Bednarski zwraca uwagę na kilka owoców i różnych następstw miłości, wymienionych przez św. Tomasza, pierwszym jest jedność między kochającym a przedmiotem ukochanym, która charakteryzuje się tym, że chcemy obecności drugiej osoby, chcemy z nią przebywać, spędzać wspólnie czas poprzez rozmowy, wspólną pracę, zabawę, dążenie do tych samych celów. Według Bednarskiego jedność urzeczywistnia się poprzez wspólne obcowanie: „Jeśli ktoś naprawdę kocha, stara się, jeśli nie fizycznie, to przynajmniej myślami, być blisko niego, w miarę możliwości odwiedzać go, rozmawiać z nim przynajmniej korespondencyjnie(...)”⁸⁵.

Z jedności wynika drugi owoc miłości – wzajemne przenikanie się, które: „(...) polega na tym, że miłość niejako przetwarza kochającego w istotę ukochaną i pozwala mu wnikać do jej wnętrza, przeniknąć do jej serca i nawzajem istotę ukochaną miłość chciałaby przetworzyć na własne swe podobieństwo i pozwolić jej na jak najgłębsze wnikięcie do serca kochającego”⁸⁶. Owo przenikanie istnieje za-

coś z osobowości ojca i matki i to tak, że nie da się w nich oddzielić tego, co pochodzi od ojca, od tego, co pochodzi od matki, posiadają równocześnie swą własną odrębną osobowość. W dzieciach jedność małżonków urzeczywistnia się w sposób bezwzględny, gdyż w nich stają się naprawdę jednym ciałem i jedną duszą, czego nie daje żaden inny związek. Dzieci są jednością małżonków urzeczywistnioną w najdoskonalszej postaci, bo w postaci ludzkiej osobowości i równocześnie potęgują wzajemną miłość rodziców. Są więc największym dobrem nie tylko fizycznym, ale przede wszystkim duchowym, które jest najsilniejszą, a równocześnie najserdeczniejszą i najtkliwszą podstawą przyjaźni małżeńskiej”. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 72.

⁸⁴ Tamże, s. 22.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże, s. 23.

równy w poznaniu między podmiotem poznającym a przedmiotem poznany, jak i w wyższym stopniu w dziedzinie pożądania, na terenie woli i serca. Polega ono na tym, że osoba ukochana niejako przebywa w myślach, pamięci, wyobraźni oraz w umyśle osoby kochającej. Zdaniem Bednarskiego: „Istota ukochana przebywa w sercu i w woli kochającego, zakorzenia się w jego uczuciu, wzbudza w nim upodobanie, tak że kochający chce dla istoty ukochanej tego, czego zasadniczo pożąda dla siebie i postępuje w stosunku do niej tak, jakby w istocie ukochanej widział siebie samego”⁸⁷. Stosunek ten jest wzajemny, zachodzi obustronnie, zarówno u osoby kochającej, jak i ukochanej, obie ze stron chcą dla siebie dobra, utożsamiają się ze sobą, podobnie odczuwają szczęście, jak i nieszczęście drugiego, dołę, jak i jego niedolę, dobro bądź jej zło jakby to ich samym dotyczyło.

Trzecim skutkiem miłości jest pewien zachwyt osoby kochającej z powodu istoty ukochanej, który dokonuje się zarówno w dziedzinie poznania, jak i w dziedzinie pożądania, czyli w sercu i w woli. Zdaniem Bednarskiego miłość dokonuje pewnego rodzaju zrywu, który porywa człowieka, powoduje, że wychodzi on poza krąg własnego egocentryzmu. Jak pisze Bednarski, zryw: „W dziedzinie poznania polega na tym, że pod wpływem miłości kochający niejako wychodzi poza właściwe sobie poznanie i to albo wzwyż, albo w dół. Miłość porywa myśl człowieka kocha-

jącego wzwyż, gdy wznosi ją do tego, co przewyższa zmysły i rozum, ponad zwyczajny sposób ludzkiego poznania rzeczywistości. Ale bywa także, że miłość ściąga myśl człowieka niejako w dół. Mianowicie, kiedy człowiek pokocha zło zamaskowane w złudnej, ale ponętnej szacie jakiegoś dobra, piękna czy przyjemności lub też korzyści; wówczas tego rodzaju miłość ściąga człowieka ku nizinom tego zła, zaciemniając bystrość jego umysłu, a niekiedy nawet pozbawiając go używania rozumu. (...) Ten zryw wzwyż, jak i duchowa zapaść w dół są owocem miłości w tym znaczeniu, że miłość zniewala osobę kochającą do myślenia o przedmiocie ukochanym i dlatego przysposabia jej myśl do takiego zrywu, czyli zachwytu lub też do jej depresji (...)”⁸⁸.

Ojciec Bednarski wskazuje również na miłość, która porywa serce i wole człowieka, pobudza kochającego do chcenia i tworzenia prawdziwego szczęścia dla osoby ukochanej. Miłość ta jest miłością pozytywną i dobrą, ponieważ dokonuje ona: „(...) prawdziwego zrywu ku istocie ukochanej ponad wszelkie kręgi egotyzmu (...) i w całej pełni wychodzi poza ciasny krąg swoich osobistych uczuć i dzieł, ześrodkowanych około siebie samego”⁸⁹.

Kolejnym owocem miłości jest gorliwość, którą Bednarski określa jako: „(...) dążność do usunięcia tego wszystkiego, co staje w poprzek szczęściu osoby ukochanej lub przeszkadza w osiągnięciu tego, co dla niej dobre”⁹⁰. Według niego

⁸⁷ Tamże, s. 24.

⁸⁸ Tamże, s. 25.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

gorliwość można podzielić na gorliwość niższego i wyższego rzędu. Pierwsza z nich rodzi miłość egoistyczną, napięcia i zazdrość, natomiast druga miłość doskonałą. Dla przykładu, pod wpływem gorliwości niższego rzędu: „(...) mężowie są zazdrośni o żony, by przez obcowanie z innymi mężczyznami nie pozbawiły ich tej wyłączności, jaką pragną mieć w stosunku do swych żon”⁹¹. Natomiast gorliwość wyższego rzędu szuka: „(...) dobra ukochanej osoby dla niej samej, pobudza więc człowieka do przeciwstawienia się temu wszystkiemu, co sprzeciwia się szczęściu osoby ukochanej”⁹².

Bednarski, wymieniając różne owoce miłości, podkreśla, że jednym z najważniejszych owoców jest jej wpływ na człowieka⁹³. Wpływ ten może być różny, może być dodatni i twórczy bądź ujemny i szkodliwy. Miłość może doskonalić człowieka, czynić go lepszym, sprawiać mu przyjemność, pobudzać do większej uwagi i działania, skłaniać do obcowania z ukochaną osobą, rodzić jedność między kochającymi się ludźmi bądź szkodzić, wywoływać smutek, zazdrość i stanowić przeszkodę w jakimkolwiek działaniu. Zdaniem Bednarskiego: „Miłość polega na tym, by dobrze czynić drugiemu, unikać zaś tego, co mogłoby zaszkodzić osobie ukochanej. Czasami miłość uczucio- wa potrafi tak zaślepić człowieka, że ten zapomina o przedziale między dobrem

i tym samym skłania człowieka do grzechu, a więc do tego, co dla ukochanej jest złe, a to jest już zaprzeczeniem prawdziwej miłości i czynnością moralnie złą”⁹⁴.

Miłość wywołuje wiele następstw i skutków w życiu każdego z nas, owoce miłości bywają różne. Można stwierdzić, że miłość jest tak różna jak różni są ludzie, jak pisze F. Alberoni: „(...) miłość może rodzić się powoli, (...) lub być czymś nagłym – piorunującym. Może być przelotnym zauroczeniem, które mija po kilku dniach czy miesiącach. Może jednak przetrwać wiele lat, a nawet do samej śmierci. Jej siłą może być gwałtowna namiętność płciowa, ale także pełna słodczy czułość. Może pozostać niezaspokojoną namiętnością, ale może też prowadzić do małżeństwa. Może zrodzić sielankę, ale i konflikt. Może wypalić się w skutek monotonii życia, ale może też zachować rozedrganą świeżość z pierwszych dni”⁹⁵.

Warto zaznaczyć, za ojcem Bednarskim, że najważniejszym i najpowszechniejszym owocem miłości jest w ogóle to, co człowiek czyni: „(...) każde jestestwo kiedykolwiek coś czyni, robi to zawsze pod wpływem jakiejś miłości. (...) Tak, więc miłość jest najogólniejszą przyczyną wszelkich ludzkich czynności i dziełem każdego człowieka zarówno w dziedzinie Dobra, jak i w królestwie Prawdy i Piękna”⁹⁶. Wszelkie ludzkie działania mają swoje źródło w miłości, to miłość

⁹¹ Tamże, s. 26.

⁹² Tamże.

⁹³ Na temat miłości i jej skutków zob. A. Andrzejuk, *Uczucia i sprawności. Związek uczuć i sprawności w Summa Theologiae św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2006, s. 37-40.

⁹⁴ Tamże, s. 92.

⁹⁵ F. Alberoni, *Kocham cię*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1999, s. 5.

⁹⁶ F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 29.

jest podstawą i płaszczyzną wszystkiego, co człowiek czyni. Jest podstawą relacji osobowych⁹⁷, fundamentem wspólnot (począwszy od małżeństwa i rodziny, skończywszy na państwie

i Kościele), podstawą moralności człowieka⁹⁸, źródłem uczuć i emocji⁹⁹, prawidłowego rozwoju¹⁰⁰ oraz wychowania człowieka¹⁰¹.

OWOCE MIŁOŚCI WEDŁUG FELIKSA WOJCIECHA BEDNARSKIEGO

Jedność pomiędzy kochającym
a ukochanym

Wzajemne przenikanie się

Zachwyty osoby kochającej
z powodu istoty ukochanej

Wszelkie działanie

Wspólne obcowanie

Gorliwość

Doskonałość

Wzajemny wpływ na siebie

⁹⁷ Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje...*, s. 161-163.

⁹⁸ Zob. I. Andrzejuk, A. Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Warszawa 2021, s. 44-55.

⁹⁹ Zob. A. Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako filozof*, Warszawa 2019, s. 95.

¹⁰⁰ Jak pisze M. Gogacz: „Więź ludzi z ludźmi i więzi ludzi z Bogiem są pełnym zespołem warunków wychowania i wykształcenia człowieka. Bez tych warunków kształtują się osobowości niepełne, wręcz kalekie”. M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Warszawa 1997, s. 27.

¹⁰¹ Jak pisze F.W. Bednarski: (...) „miłość rodzicielska jest podstawowym warunkiem i rozstrzygającym czynnikiem w wychowaniu, gdyż tylko przez miłość człowiek przyswaja sobie nowe wartości i doskonali swą osobowość, jak to zauważył św. Tomasz. Rozwój dziecka rozpoczęty z miłości, staje się tym pełniejszy i głębszy, im większa jest miłość. (...) Jedyne atmosfera od dzieciństwa poprzez okres młodości zapewnia prawidłowe kształtowanie się ludzkiej dojrzałości. Przyczyna tego tkwi w strukturze ludzkiej, która niedostępna dla żadnej przemocy, trwale może zwrócić się w pewnym kierunku, podjąć intensywny wysiłek, tylko skłoniona miłością. W rodzinie dzieje się podobnie. Więzy krwi ułatwiają jej wpływ, wspólne problemy życiowe grają ważną rolę, ale jedne i drugie wtórna. Przy tym do miłości naturalnej w rodzinie chrześcijańskiej dołącza miłość nadprzyrodzona”. F.W. Bednarski, *Wychowanie młodzieży dorastającej...*, s. 41.

Wnioski na zakończenie

Tomaszowa koncepcja miłości Bednarskiego wskazuje na różne odmiany, podziały i owoce miłości. Warto podkreślić, że ojciec dominikanin nie komentuje, nie ocenia, lecz referuje realistyczne ujęcia św. Tomasza w odniesieniu do współczesnej pedagogiki i psychologii. Swoją uwagę skupia na definicji miłości narzeczeńskiej i małżeńskiej przede wszystkim z uwagi na młodych ludzi, którzy poszukują w swoim życiu odpowiedzi, potrzebują wsparcia, pomocy, życzliwości oraz wiedzy na temat relacji pomiędzy mężczyzną i kobietą.

Bednarski, za św. Tomaszem, przedstawia charakterystykę miłości, stara się wskazać, na czym polega, bądź polegać powinna miłość do osób, miłość do dzieci, do rodziców, miłość do przyjaciół, miłość narzeczonych czy miłość małżonków.

Tomistyczne ujęcie miłości Feliksa Wojciecha Bednarskiego koncentruje się również na szczegółowej etyce miłości narzeczeńskiej¹⁰² i miłości małżeńskiej¹⁰³. Biorąc pod uwagę dobro młodych ludzi, stara się on wskazać, na czym polega miłość narzeczeńska i miłość małżeńska, Bednarski podkreśla przy tym, że każda z nich ma swoje szczególne znaczenie. Według niego w związku z tym, że miłość narzeczeńska jest preludium miłości małżeńskiej,

na jej etapie mężczyzna i kobieta powinni dbać o wzajemne samowychowanie, wzajemne poznanie się, zarówno swoich wad, jak i zalet. Miłość ta powinna odznaczać się wzajemnością i szczerością. Natomiast miłość małżeńska, to miłość, która powinna prowadzić, według niego, do wzajemnego uzupełniania się, pomocy, współdziałania, zjednoczenia oraz doskonalenia się. Jak podkreśla Bednarski, jest ona jednym z najbardziej podstawowych warunków pełnego rozwoju osobowości obojga małżonków i ich szczęścia rodzinnego¹⁰⁴.

W filozoficznej koncepcji miłości u Bednarskiego można zauważyć, z racji jego pasji pedagogicznych i zamiłowania do młodych ludzi, że stara się on sprecyzować, czym jest prawdziwa miłość kobiety i mężczyzny, jakie są zasady oraz znaczenie wzajemnej pomocy, szacunku i współdziałania w ich relacjach.

Warto zaakcentować, że Bednarski wykorzystywał teksty św. Tomasza, które nadawały się do ujęć współczesnych, mając na uwadze przede wszystkim szczęście osobiste młodych ludzi oraz prawidłowe ich rozumienie miłości. Biorąc pod uwagę pasję pedagogiczną Bednarskiego, należy podkreślić, że jego realistyczne i uniwersalistyczne ujęcie miłości zasługuje na uznanie, ma charakter praktyczny i może być podstawą wychowania społecznego.

¹⁰²Zob. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska...*, s. 96-111.

¹⁰³Zob. tamże, s. 112-126.

¹⁰⁴Por. tamże, s. 112.

Bibliografia

1. Alberoni F., *Kocham cię*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1999.
2. Andrzejuk A., *Człowiek i decyzja*, Warszawa 1998.
3. Andrzejuk A., *Istnienie i istota*, Warszawa 2003.
4. Andrzejuk A., *Metafizyka obecności. Wstęp do teorii relacji osobowych*, Warszawa 2012.
5. Andrzejuk, A., *Tomasz z Akwinu jako filozof*, Warszawa 2019.
6. Andrzejuk A., *Filozofia moralna w tekstach Tomasza z Akwinu*, Warszawa 1999.
7. Andrzejuk, I., Andrzejuk A., *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Warszawa 2021.
8. Andrzejuk I., *Filozofia przyjaźni w „Komentarzu” Tomasza z Akwinu do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa*, Warszawa 2007.
9. Andrzejuk, A., *Uczucia i sprawności. Związek uczuć i sprawności w Summa Theologiae św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2006.
10. Bednarski F.W., *Miłość narzeczeńska i małżeńska w świetle filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1958.
11. Bednarski F.W., *Wychowanie młodzieży dorastającej*, Warszawa 2000.
12. Bek T., *Filozoficzne podstawy teorii wychowania w ujęciu Feliksa Wojciecha Bednarskiego O.P.*, Warszawa 2002.
13. Gilson É., *Tomizm. Wprowadzenie do filozofii Św. Tomasza z Akwinu*, tłum. J. Rybałt, Warszawa 2003.

Thomas's Concept of Love from the Perspective of Father Feliks Wojciech Bednarski OP

Keywords: love, kinds of love, love division, fruits of love, Father Feliks Wojciech Bednarski OP

The article presents philosophical reflections on love from the perspective of Feliks Wojciech Bednarski OP in light of Saint Thomas Aquinas's philosophy. The Author presents the philosophy of Bednarski in the point of view of Aquinas' thomism from the perspective of his pedagogical and psychological interests and the issues raised so far regarding the concept of human upbringing.

It is worth noting that the divisions of love and its varieties appearing in the article indicate that Bednarski directly uses the assumptions of Saint Thomas Aquinas, refers them and quotes the

Angelic Doctor's approach in the text without making any corrections or his own interpretations.

The Author presents Bednarski's Thomistic pictures of love, outlines his concept of love, its divisions, varieties, and the effects and fruits it brings. The article draws attention to the issue of love from the point of view of realistic philosophy, which points to man as a person, his need to be with another person, the need to experience goodness, kindness or interest. The presented assumptions show that love accompanies everyone and is the basis of human action and behavior.

**TOMIZM
W CZASIE
ZARAZY**

MINI WYKŁADY NA **YouTube**

FILOZOFIA BYTU
MYŚL SPOŁECZNA
MYŚL POLITYCZNA
PSYCHOLOGIA
ETYKA

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

EBOOKI

**TOMASZ Z AKWINU
JAKO ETYK**

**TOMASZ Z AKWINU
JAKO PSYCHOLOG**

Tomizm w czasie zarazy – cykl internetowych mini-wykładów z tomizmu

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne było beneficjentem programu grantowego „Kultura w sieci” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach którego zrealizowało w 2020 roku projekt pt. „Tomizm w czasie zarazy”. Celem projektu było wykorzystanie możliwości cyfrowych do popularyzacji podstawowych zagadnień z klasycznej filozofii i teologii w wersji św. Tomasza z Akwinu. Zadanie obejmowało prezentację problematyki ontologicznej (filozofia bytu), antropologicznej (psychologia), etycznej oraz elementów myśli społecznej i politycznej oraz najważniejszych tez teologii Tomasza z Akwinu. W sumie przygotowano ponad 100 mini-wykładów (15-20 minut) udostępnionych na platformie YouTube oraz na stronie internetowej Towarzystwa. Realizacja zadania przewidywała ponadto wydanie dwóch e-booków (w otwartym dostępie), popularyzujących myśl św. Tomasza z zakresu psychologii oraz z etyki, stanowiących kontynuację cyklu rozpoczętego książką Artura Andrzejuka *Tomasz z Akwinu jako filozof* (dwa wydania, pierwsze 2017, drugie 2019). Obydwa e-booki – Artur Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako psycholog*, Warszawa 2020 oraz Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Warszawa 2021 są dostępne nieodpłatnie na www.tomizm.org.

Nota o Autorach

Anton Adam – ks. prof. dr. hab., kapłan diecezji bańsko-bystrzyckiej (Słowacja). Stopnie naukowe uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Obecnie wykłada na Wydziale Teologii Uniwersytetu Komenskigo w Bratysławie oraz na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Trnavskiego także w Bratysławie. Od 2005 roku popularyzuje teologię katolicką w radiu „Lumen”. Jest autorem ponad dwustu artykułów naukowych, które zostały opublikowane na Słowacji, w Polsce, na Czechach, w Rosji i na Ukrainie. Należy do Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Europejskiego Towarzystwa Teologii Katolickiej, Rady Ekumenicznej Konferencji Episkopatu Słowackiego, Rady Naukowej „Rocznika Tomistycznego”, Rady Naukowej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Trnawie oraz Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

Artur Andrzejuk – prof. dr. hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii. Przewodniczący Naukowego Towarzystwa Tomistycznego, redaktor naczelny „Rocznika Tomistycznego”. Autor szeregu publikacji z zakresu teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Nr ORCID: 0000-0002-7926-4070

Izabella Andrzejuk – dr, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego oraz członek redakcji „Rocznika Tomistycznego”. Jest autorką ponad osiemdziesięciu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007), (wspólnie z Arturem Andrzejukiem) *Tomasz z Akwinu jako etyk* (Warszawa 2021) oraz *Od etyki Arystotelesa do filozofii moralnej Tomasza z Akwinu* (Warszawa 2021).

Nr ORCID: 0000-0002-4961-2580

Paweł Borkowski – dr, absolwent Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (licencjat, magisterium, doktorat). W życiu zawodowym pełnił różnorodne funkcje i zajmował różne stanowiska, m.in. nauczyciela, wykładowcy, tłumacza, publicysty. Obecnie tłumaczy dla wydawnictwa „eSPe”.

Agnieszka Gondek – dr nauk humanistycznych, filozof, absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Urzędnik państwowy w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w Warszawie. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Specjalizuje się w zakresie filozofii wychowania. Nauczycielka akademicka z kilkuletnim doświadczeniem w zakresie nauczania filozofii i etyki, w tym etyki zawodu i historii filozofii. Opublikowała książkę *Filozofia wychowania. Filozofia jako podstawa wykształcenia ogólnego w szkole średniej* (Warszawa 2022). Zainteresowania naukowe skupiają się wokół antropologii filozoficznej, etyki, metafizyki i filozofii wychowania.

Nr ORCID: 0000-0003-1308-6424

Natalia Herold – mgr, absolwentka administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) oraz kierunku „samorząd terytorialny i polityka regionalna” na Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Jest doktorantką filozofii Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sekretarzem Zarządu Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Publikuje w „Roczniku Tomistycznym”.

Nr ORCID: 0000-0003-4761-9495

Marcin Karas – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m.in. książki: *Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama* (Kraków 2003), *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu* (Kraków 2007), *Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku* (Sandomierz 2008), *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X* (Kraków 2008), czy też *Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej* (Kraków 2012), *Książki Tomistycznie odczytane* (Warszawa 2022) oraz liczne artykuły i przekłady.

Nr ORCID: 0000-0002-2288-9512

Paweł Lesiński – dr, adiunkt w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Autor szeregu artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach. W swojej działalności badawczej skupia się na zagadnieniach prawa niemieckiego i niemieckiej myśli politycznej i prawnej. Szczególnym zainteresowaniem darzy koncepcje niemieckiego liberalizmu oraz państwa socjalnego. Członek Stowarzyszenia Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej – Sekcja Polska IVR oraz Polskiego Towarzystwa Historii Prawa. Członek Zarządu - Sekretarz Stowarzyszenia Stypendystów DAAD w Polsce. Współpracuje również z Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.
Nr ORCID: 0000-0001-6522-3625

Bożena Listkowska – dr, adiunkt w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Ukończyła studia filologiczne na Wydziale Humanistycznym Akademii Bydgoskiej oraz studia filozoficzne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Doktorat nauk humanistycznych w zakresie filozofii otrzymała na UKSW w wyniku obrony rozprawy pt. *Łowańskie modyfikacje tomizmu tradycyjnego w pracach ks. Piotra Chojnackiego*; wersja książkowa: *Tomizm otwarty Piotra Chojnackiego* (Bydgoszcz 2014). Prowadzi badania nad współczesną filozofią polską. Przedmiotami jej zainteresowań są w szczególności filozofia człowieka i metafizyka. Współredaktor serii książek: *Tomizm polski 1879–1918. Słownik filozofów* (2014); *Tomizm polski 1919–1945. Słownik filozofów* (2014); i *Tomizm polski 1946–1965. Słownik filozofów* (2015). Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.
Nr ORCID: 0000-0002-6635-5934

Małgorzata Łuszczynska – dr hab., prof. ucz. UMCS, pracownik w Katedrze Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Jest autorem licznych publikacji naukowych z zakresu filozofii prawa oraz historii doktryn polityczno-prawnych. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół problematyki społecznej nauki Kościoła katolickiego, tomizmu, myśli politycznej i prawnej średniowiecza, normatywizmu i jego krytyki, rozwoju filozofii prawa w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Członek Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Myśli Politycznej. Redaktor czasopisma „Annales UMCS sekcja G (lus)”.
Numer ORCID: 0000-0002-4387-8820

Konstanty Milancej – student filozofii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego.

Maciej Nowak – inż. lic., obecnie kontynuuje studia magisterskie na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, absolwent studiów inżynierskich kierunku Elektrotechnika na Politechnice Warszawskiej, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Jest zainteresowany logiką i historią filozofii.

Tomasz Pawlikowski – dr hab., pracownik naukowy w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy – Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Opublikował kilkadziesiąt tekstów naukowych w formie artykułów, recenzji lub monografii, głównie z zakresu filozofii, z których największe znaczenie ma książka *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu* (2013). Jest ponadto autorem 127 haseł w *Powszechnej Encyklopedii Filozofii* i 32 w *Encyklopedii Filozofii Polskiej*. Podejmuje także tematy związane z historią księgozbiorów.

Numer ORCID: 0000-0003-0618-611X

Magdalena Płotka – dr hab., profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Z-ca redaktora naczelnego „Rocznika Tomistycznego”, członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Interesuje się średniowieczną filozofią praktyczną, historią filozofii polskiej w XV i XVI wieku, paleografią łacińską oraz filozofią współczesną. Jest autorką książki *Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora* (Warszawa 2013), *Filozofia jako praktyka. Myśl krakowskiego praktycyzmu w XV i XVI wieku* (Warszawa 2016) oraz *Tomasz z Akwinu o przyjemności* (Warszawa 2021). Publikuje w „Rocznikach Filozoficznych”, „Edukacji filozoficznej”, „Filosofii”, „Roczniku Tomistycznym” i in.

Numer ORCID: 0000-0002-6993-2178

Jan Pociąg – mgr inż., magister teologii. Przygotował rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze.

Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.
Numer ORCID: 0000-0001-5698-6401

Peter A. Redpath – jest rektorem Adler-Aquinas Institute; jest również dyrektorem Aquinas School of Leadership, kierownikiem studiów tomistycznych w Holy Apostles College and Seminary (USA), a także aktywnym badaczem na Uniwersytecie Abat Oliba w Barcelonie (Hiszpania).

Karolina Sienkiewicz – magister pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, absolwentka i wykładowca Akademii Białskiej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół pedagogiki przedszkolnej, komunikacji społecznej i pedeutologii nauczyciela.
Numer ORCID: 0009-0004-7424-8989

Tomasz Łukasz Stanowski – magister filozofii, doktorant na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przygotował rozprawę doktorską o Józefie Gołuchowskim pod kierunkiem prof. dr hab. Marcina Karasa.
Numer ORCID: 0000-0002-7462-9667

Antoni B. Stępień – prof. zw. dr hab., emerytowany profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Głównym przedmiotem jego zainteresowań filozoficznych są trzy dyscypliny: teoria poznania, metafizyka i estetyka. W teorii poznania podejmował fenomenologiczną analizę deskrypcyjną, dyskusję ze sceptycyzmem oraz obronę możliwości wiedzy koniecznej dotyczącej świata. Jego teorię poznania należałoby określić mianem fundacjonalistycznej, maksymalistycznej i realistycznej. W metafizyce argumentuje za pochodnością świata od bytu absolutnego, osobowego, nieskończonego, wszechwiedzącego, wszechmocnego i nieskończenie dobrego; za odrębnością substancjalną człowieka w stosunku do innych bytów, w tym za niematerialnością najważniejszych działań umysłu ludzkiego oraz za istnieniem wolnej woli. Tezy te skłaniają go do uznania, że sens życia ludzkiego wykracza poza istnienie w świecie materialnym w takiej formie, w jakiej go teraz znamy. W stosunku do swego stanowiska filozoficznego używa określenia: „tomizm egzystencjalny w niektórych sprawach fenomenologizujący”. W estetyce podlega wpływowi fenomenologii w wydaniu Ingardena, a szczególnie aksjologii fenomenologicznej. Jest autorem takich prac jak: *Wstęp do filozofii* (5 wydań); *Wprowadzenie do metafizyki*

(Kraków 1964); *O metodzie teorii poznania* (Lublin 1966); *Elementy filozofii* (Lublin 1980); *Propedeutyka estetyki* (2 wydania); *Zagadnienie punktu wyjścia w filozofii. Teorie relacji: filozoficzne i logiczna* (Lublin 2005); *Studia i szkice filozoficzne* (3 tomy, Lublin 1999 – 2015).

Marian Szymonik – ks., dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie; „profesor stały” i wykładowca w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Nr ORCID: 0000-0002-0796-8001

Michał Zembrzusi – dr hab., profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pełni funkcję Zastępcy Przewodniczącego Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Jest dyrektorem serii wydawniczej „Biblioteka Rocznika Tomistycznego”. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możliwościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W 2019 roku opublikował monografię pt. *Filozofia intelektu. Tomasa z Akwinu koncepcja intelektu możliwościowego i czynnego*. Jest autorem przekładów: Tomasz z Akwinu, *Komentarz „O pamięci i przypominaniu”* (Warszawa 2012), Tomasz z Akwinu, *Komentarz do De hebdomadibus Boecjusza* (Warszawa 2021) oraz Tomasz z Akwinu, *Kwestia o substancjach duchowych* (Warszawa 2023). Nr ORCID: 0000-0003-4647-479X

Michał Ziółkowski MI – dr, członek Zakonu Posługujących Chorym (*Ministri Infirmorum*), członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Autor książki *Pokonać śmierć czy zmienić człowieka. Ideologia współczesnego transhumanizmu wobec heterodoksji Mikołaja Fiodorowa* (Warszawa 2020), *Biblijny ślad pięty. Na tropach antychrysta* (Warszawa 2022). Publikuje w kwartalniku „Fides et Ratio”, serii „Universum Ethicae Christianae” oraz „Roczniku Tomistycznym”. Zainteresowania naukowe skupia wokół: filozoficzno-teologicznej analizy transhumanizmu oraz związanych z tym nurtem problemów bioetycznych i etyce sztucznej inteligencji; ewolucji idei antychrysta w tekstach biblijnych; filozofii tomizmu konsekwentnego; koncepcji myślicieli rosyjskiego renesansu filozoficzno-religijnego. Nr ORCID: 0000-0001-5369-071X